



Szczecin, dn. 10 lipca 2023

Dr hab. Beata Zawadka, prof. US
Instytut Literatury i Nowych Mediów
Uniwersytet Szczeciński

**Recenzja w postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowanego doktorowi
Sławomirowi Kozłowi**

Informacje ogólne o Kandydacie

Sławomir Kozioł jest absolwentem studiów magisterskich filologii angielskiej UJ (1999). Stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa uzyskał w roku 2007, także w ramach Uniwersytetu Jagiellońskiego. Promotorką Jego doktoratu była dr hab. Krystyna Stamirowska, prof. UJ. Od roku 2007 Kandydat pracuje na stanowisku adiunkta w Uniwersytecie Rzeszowskim.

Podoktoranckie zainteresowania naukowe dr Kozła idą w dwóch kierunkach: w stronę badań reprezentacji przestrzeni społecznej w XX-wiecznej powieści brytyjskiej oraz badań wpływu nowych technologii na podmiotowość ludzką w literaturze SF. Sama praca doktorska natomiast została poświęcona kwestii polaryzacji przestrzeni społecznej tak, jak ucieleśnia ją XX-wieczna powieść brytyjska. Owa różnorodność tematyczna oraz metodologiczna zainteresowań badawczych dr Kozła sugeruje, iż, jako naukowiec, Habilitant pragnie „zakotwiczyć” się, co interesujące, pomiędzy tradycyjnie rozumianą literaturą a jej (post)nowoczesną, czy też może właściwiej byłoby powiedzieć, digitalną/digitalizującą się, percepcją. Nie mam wątpliwości, iż Kandydat jest świadomy, iż w taki sposób wpisuje się w najnowszy trend badań naukowych dążących do stworzenia teorii kultury cyfrowej (która to teoria znajduje się obecnie *in statu nascendi*) — a dowodem na to jest cały, przedłożony do zaopiniowania, dorobek naukowy dra Kozła.

Dorobek ów (po uzyskaniu stopnia doktora) stanowią: dwie (2) monografie, dziesięć (10) rozdziałów w monografiach naukowych oraz dwanaście (12) artykułów w czasopismach

naukowych. Jako swoje główne osiągnięcie Kandydat podaje monografię pt. *Futures of the Human Subject: Technical Mediation, Foucault and Science Fiction* (Routledge 2022), która jest jednocześnie częścią cyklu Jego publikacji „Reprezentacja wpływu nowych technologii na podmiotowość ludzką w literaturze science fiction”); rzeczony cykl obejmuje jeden (1) rozdział w monografii i trzy (3) artykuły opublikowane w czasopismach zagranicznych. Drugi cykl publikacji Kandydata pod nazwą „Reprezentacja przestrzeni społecznej w dwudziestowiecznej powieści brytyjskiej” zawiera: monografię *Polarization of Social Space: E.M. Forster, Virginia Woolf, Evelyn Waugh and Angus Wilson* (WUR 2015), dwa (2) rozdziały w monografiach naukowych oraz siedem (7) artykułów opublikowanych w krajowych oraz zagranicznych czasopismach naukowych. Pięć (5) ze zgłoszonych publikacji, z których jedna (1) to rozdział w pracy zbiorowej, a cztery (4) — artykuły w czasopismach naukowych, to teksty nie wchodzące w skład żadnego cyklu. Dorobek Kandydata doskonale świadczy o jego rozpoznawalności w środowisku naukowym polskim i zagranicznym, tym bardziej, że dr Koziół równie aktywnie uczestniczy w konferencjach naukowych w Polsce i zagranicą, gdzie wygłosił szereg referatów. Habilitant współredagował także kilka tomów *Zeszytów Naukowych UR* (t. 8, 10 i 12), uczestniczył w dwóch programach europejskich, w ramach których to programów występował jako wykładowca, a także pracował przy organizacji konferencji krajowych i międzynarodowych.

Ocena głównego osiągnięcia naukowego wskazanego przez Kandydata do stopnia doktora habilitowanego.

Monografię *Futures of the Human Subject: Technical Mediation, Foucault and Science Fiction* przeczytałam z przyjemnością, a to dlatego, iż bliska jest mi koncepcja technologii jako subiektyfikatora interakcji „nieożywionego” z człowiekiem. Sama zajmuję się kinem digitalnym i doskonale zdaję sobie sprawę z tego, iż włączenie technologii jako strony sprawczej w relacjach człowiek — „nie-człowiek” przewartościowuje powstałą w takich relacjach rzeczywistość w stopniu co najmniej zaskakującym. Nie bez znaczenia więc jest to, że dr Koziół nie tylko porusza te kwestie, ale też, że Jego podejście do nich cechuje dbałość o jak najdokładniejsze uchwycenie (nowych) zależności, jakie rzeczony relacje generują w każdej możliwej sferze życia, począwszy od fizycznej, a na abstrakcyjnej skończywszy.

Rozprawa skonstruowana jest bardzo przejrzysto. Składa się ze wstępu, czterech rozdziałów, zakończenia i bibliografii podmiotowej oraz indeksu nazwisk i pojęć. We wstępie Habilitant przedstawia cel i — pokrótce — metodologię badań, czyli filozofię technicznej mediacji poszerzonej o odniesienie do teorii ludzkiego podmiotu Michela Foucaulta; metodologia ta zostanie szczegółowo omówiona w rozdziale pierwszym pracy. Wyjaśnia także powody, dla których istotne jest wpisanie filozofii technicznej mediacji w rozważania Foucaulta na temat roli władzy w kształtowaniu ludzkiej podmiotowości. Znaczące są w tym kontekście odniesienia Kandydata do *Wehikułu czasu* Wellsa, który, w czasie trwania jednego z najistotniejszych w dziejach procesów transformujących kulturę: II Rewolucji Przemysłowej, podał w wątpliwość przekonanie, iż postęp to nieustająca droga całej ludzkości „ku słońcu”, że tak to ujmę. To przekonanie „ustawia” niejako, w moim odczuciu, ton całej monografii, do której to kwestii odniosę się w dalszej części mojej opinii.

W pierwszym rozdziale poruszone zostają trzy podstawowe (w kontekście ludzkiej podmiotowości) dla tej pracy kwestie. Po pierwsze, wyjaśnione zostaje zagadnienie filozofii technicznej mediacji jako, zdaniem Kandydata, „najbardziej uniwersaln[ego]” — ponieważ „otwart[ego] na wnioski płynące z innych dyscyplin” — „aparatu pojęciow[ego] dotycząc[ego] wpływu technologii na ludzkie zachowanie, myślenie oraz poczucie tożsamości” („Autoreferat”, str. 2). Po drugie, ustalona zostaje rola teorii ludzkiego podmiotu Foucaulta w procesie konstytuowania (się) ludzkiej podmiotowości. Po trzecie wreszcie, Kandydat naświetla czytelniczce/czytelnikowi pozycję science fiction jako gatunku stanowiącego pewnego rodzaju naturalną refleksję „na temat możliwych przyszłych scenariuszy interakcji pomiędzy ludźmi a technologiami” („Autoreferat”, str. 4). Ta część pracy wymagała, jak się wydaje, pogłębionej znajomości uwarunkowań teoretycznych, ale także kulturalnych i politycznych typowych dla prozy spekulatywnej — i Habilitant dowiódł, iż taką wiedzę dysponuje. Rozdział napisany jest wręcz erudycyjnie, o czym świadczy nie tylko jakość i ilość źródeł, jakie Habilitant wykorzystał do napisania tej części pracy, ale przede wszystkim — niełatwa wcale — próba uchwycenia dynamiki i rozwoju technologicznego, i jego znaczenia dla funkcjonowania rodzaju ludzkiego.

Rozdziały: drugi, trzeci i czwarty łączy perspektywa (różnych) technologii jako subiektyfikatorów ludzkiego doświadczenia w całej jego złożoności, od wspomnianych już powyżej fizycznych interakcji z „maszyną” począwszy, poprzez interakcje kognitywne i

środowiskowe, aż do relacji mających charakter abstrakcyjny (np. zinterpretowanych kulturowo, tj. w odniesieniu do istniejących politycznych czy społecznych uwarunkowań). Cały wywód skonstruowany jest więc wokół technologicznych kategorii i terminów będących punktem wyjścia dla przedstawienia i interpretacji bardzo nie-technologicznych problemów, jakie nękają rodzaj ludzki właściwie od zawsze. Dla przykładu, *The Circle* Dave'a Eggersa z 2013, pierwszy z analizowanych przez Kandydata przykładów prozy spekulatywnej, skupia się na zademonstrowaniu, jak technologie teleinformatyczne (głównie media społecznościowe, ale także sam Internet), zasadzające się na idei całkowitej transparentności osobistej, wpływają na poczucie tożsamości ich użytkowników. Tym samym dr Kozioł stawia czytelnikom i czytelniczkom swojej książki ważne pytanie; pytanie-klucz niejako do interpretacji tezy całej Jego monografii — o to, jak współcześnie rozumiemy wolność i czy totalitaryzm definiowany jako swoisty „monopol na wolność” to antyteza tej wolności, czy też oba pojęcia tworzą raczej jeden wspólny „krąg” (the circle) nakładających się na siebie „wolnościowych” znaczeń.

Te same pytania stawia czytającym Habilitant w rozdziałach drugim i trzecim swojej monografii — choć nieco inaczej je interpretuje. Mianowicie, w opisach zastosowania technologii foto-realistycznej rozszerzonej rzeczywistości, na których zasadza się narracja *Rainbow's End* Vernora Vinge'ego z 2006 (rozdział drugi monografii), dr Kozioł dostrzega twórczy — a zatem także, dla użytkowników takich narzędzi, optymistyczny, z „wolnościowego” punktu widzenia — aspekt postępu technologicznego. W kontekście rozdziału trzeciego natomiast, w którym analizowana jest kwestia biotechnologii jako subiektyfikatora tożsamości postaci zamieszkujących świat przedstawiony trylogii *MaddAddam* autorstwa Margaret Atwood, Kandydat demonstruje, w jaki sposób owe biotechnologie, oferując ludzkości „sterowane” wzory kulturowe (np. konieczność „trzymania formy”) przyczyniają się do deliberalizacji najintymniejszych sfer ludzkiego życia.

Całość pracy, którą kończą m.in. rozważania na temat pandemii koronawirusa COVID-19 i jej wpływu na nasze postrzeganie władzy/wolności, ma więc tonację cyberpunkową, co, w moim odczuciu, wskazuje na istnienie zewnętrznej siły sterującej technologią i jej obecnym postępowaniem w celach zapewnienia sobie nieograniczonej kontroli nad światem. Czy nazwiemy tę siłę „korporacją”, „ekonomią”, „systemem”, „kulturą”, czy jeszcze jakoś inaczej jest bez znaczenia; znaczenie ma natomiast fakt, iż za jej sprawczością zawsze stoją ludzie — a przynajmniej takie wrażenie wynoszę z przeczytania pracy dr Kozła. Tymczasem idea mediacji

zakłada jednak dwustronność oddziaływania tej praktyki — a to z kolei oznacza, iż pisząc o subiektyfikacji, należałoby także wziąć pod uwagę, w jaki sposób technologia, w kontakcie z człowiekiem, zyskuje własną podmiotowość, a co za tym idzie, własną sprawczość. Tego performatywnego i jasno sformułowanego spojrzenia na technologię jako siłę, która efektywnie i inteligentnie wymyka się ludzkim przewidywaniom zabrakło mi w rozważaniach dr Kozła zawartych w przedłożonej do oceny monografii. Dowodem na taki stan rzeczy jest sama konstrukcja książki Kandydata: tezy stawiane w niej są absolutnie jasne, precyzyjne i po mistrzowsku uargumentowane i dowodzone; nie do pomyślenia jest wręcz, aby umknęła Habilitantowi ta, wspomniana powyżej, „inna” perspektywa — a jednak tak się dzieje..

Konieczność przemyślenia przez Kandydata swoje wrażliwości na „inną” perspektywę pozwolę sobie pokazać na jeszcze innym przykładzie, a jest nim zagadnienie parku tematycznego jako ograniczonego/ograniczającego doświadczenia ludzkiego. Zagadnienie to wprowadza dr Kozioł w sekcji „Life in the Compounds” (str. 155-163) swojej książki; sekcji opisującej życie mieszkańców osiedla korporacyjnego istniejącego w świecie przedstawionym trylogii Atwood. Po części zgadzam się w tej kwestii z Kandydatem: struktura parku tematycznego, zasadzająca się na „rozegraniu” *jednego*, bardziej lub mniej zawile przedstawionego, tematu (np. „Muminki” czy „Park Jurajski”) może wydawać się ograniczona/ograniczająca. Lecz świadomość, iż u podstaw funkcjonowania parku tematycznego wydaje się leżeć idea doświadczenia ruchu jako zjawiska nieprzewidywalnego — tak właśnie działa typowe wyposażenie parków tematycznych np. roller-coaster czy diabelski młyn, nie tylko jako mechanizm; urządzenia te, jak i cały park tematyczny można bardzo łatwo roz- i przemontować — stawia owo pozorne ograniczenie w nowym świetle. W ostatecznym rozrachunku nie wydaje się ono wcale ani tak powierzchowne, ani tak sztuczne (str. 161), jak zdaje się sugerować Kandydat; wprost przeciwnie, sam zamysł oczekiwania nieoczekiwanego — czy też właśnie „Innego” — dowodzi głębi i realizmu takich struktur. W konsekwencji, porównywane do parku tematycznego osiedle korporacyjne („Compounds”) z trylogii Atwood wcale nie musi „wytwarza[ć]...postaw[ę] obojętności wobec problemów świata rzeczywistego, rozpościerającego się na zewnątrz...” („Autoreferat”, str. 10). Warto byłoby, aby Kandydat pamiętał, iż taka (performatywna) opcja interpretacyjna (której prawdziwości dowiedli już po części postmoderniści) jest również możliwa.

Profesor Maja Pawłowska, romanistka, stwierdziła kiedyś, iż „literatura jest zjawiskiem nie poddającym się uproszczonym chronologiom i cenzurom, jest nieprzerwanym, podlegającym fluktuacjom procesem.” Sądzę, iż Habilitant wykazał to z stopniem bardziej niż zadowalającym; nawet owe wspomniane wyżej niedociągnięcia Jego pracy są w moich oczach nie tyle niedociągnięciami, ile sugerują złożoność kryteriów oceny estetycznej i etycznej dzieł literackich. Dlatego też pozwolę sobie na jeszcze jedną drobną uwagę dotyczącą tekstu przedłożonej do oceny książki dr Kozła: zyskałaby ona dodatkowo, gdyby Habilitant nie szafował tak bardzo słowem „normalny” w odniesieniu do opisywanych przez siebie zjawisk kultury. Jest to obecnie termin o bardzo szerokim spektrum znaczeniowym i używanie go w kontekście oceniającym (nie)standardowość danego zjawiska uważam za, jak zapewne powiedziała by sam Kandydat, „alienujące.” Wszystkie powyższe uwagi nie wpływają na moją pozytywną ocenę tej przemyślanej, w dobie cyfryzacji bardzo potrzebnej i harmonijnie skonstruowanej pracy.

Ocena pozostałego dorobku Kandydata

Opiniując pozostałą działalność badawczą dr Kozła można stwierdzić, iż jest on osobą bardzo aktywną naukowo. Jak już wspominałam, w latach 2007-2022 Habilitant wziął udział z referatami w 23 konferencjach (w tym w 10 zagranicznych, m.in. w Turcji, Niemczech, Zjednoczonym Królestwie, Francji czy Słowacji). Jest też współorganizatorem dwóch konferencji: krajowej i międzynarodowej, zorganizowanych przez Uniwersytet Rzeszowski oraz współredaktorem trzech tomów *Studia Anglica Resoviensia*. Nadmieniam o tych dokonaniach Kandydata po raz kolejny, aby pokazać, że nie tylko znakomicie funkcjonuje on w międzynarodowym obiegu naukowym, a dodatkowo dba o umiędzynarodowienie badań publikując tak w Polsce, jak i za granicą. Wszystkie (tj. 3) artykuły naukowe dr Kozła z cyklu o nowych technologiach, dwa (2) z cyklu o przestrzeni społecznej oraz wszystkie przedłożone do oceny artykuły (3), jakie opublikował on poza cyklami zostały wydane za granicą.

Bardzo dobrze oceniam także działalność dydaktyczną dr Kozła, w trakcie której wypromował on 20 licencjatów i 70 magistrantów, a także zrecenzował łącznie 170 prac dyplomowych (BA i MA). Są to imponujące liczby. Dodatkowo, Kandydat nie ogranicza swojej

działalności dydaktycznej do Uniwersytetu Rzeszowskiego, był on także zatrudniony w dwóch innych instytucjach dydaktycznych, a jego praca jest wysoko oceniana przez studentów.

Przechodząc do omawiania publikacji Habilitanta, chciałabym nadmienić, iż recenzja dorobku w postępowaniu habilitacyjnym ma swoje ograniczenia objętościowe, dlatego też w tej jej części skupię się na trzech publikacjach autorstwa dr Kozła, które w moim przekonaniu dowodzą kompetencji, jakich oczekuje się (zgodnie z obowiązującymi przepisami) od kandydata do stopnia doktora habilitowanego. Pierwsza z rzeczonym publikacji należy, podobnie jak główne osiągnięcie dra Kozła przedstawione do zaopiniowania, do cyklu u nowych technologiach; jest nią rozdział w monografii *The World of E.M. Forster — E.M. Forster and the World* (CSP 2021) zatytułowany „‘You Musn’t Say Anything against the Machine’: Power and Resistance in E.M. Forster’s ‘The Machine Stops’”. Tekst ów prezentuje wizję społeczeństwa uzależnionego od technologii będącej częścią większego systemu nazywanego w opowiadaniu „Maszyną”, która jest lub nie jest sterowana przez człowieka. Taką władzę Kandydat porównuje z koncepcją władzy włoskiego filozofa Giorgio Agambena; władzy sprawowanej w warunkach stanu wyjątkowego i w myśl Foucaultowskiej sztuki krytycznej oceny sytuacji, w naturalny sposób prowokującej jednostki do poszukiwania sposobów odzyskania indywidualnej sprawczości.

Podobnie jak w *Futures...*, Kandydat w pierwszym rzędzie daje w tym artykule dowody rozeznania w teoriach kulturowych, co po raz kolejny sygnalizuje, iż Jego warsztat prezentuje się solidnie. Trudno więc odmówić mu szerokiej wiedzy z dziedziny kulturo- i literaturoznawstwa, a i sama decyzja przedyskutowania zagadnień nawiązujących do współczesnej technologii w kontekście, dosłownie i metaforycznie, steampunkowym (czy też, ze względu na odniesienie do totalitaryzmu nazistowskiego, dieselpunkowym), tj. łączącym różne perspektywy krytyczne i czasoprzestrzenne w celu „wypracowania” szerokiej wizji systemu jest godna uwagi. Mam tu na myśli fakt, iż tekst ten, napisany w sposób bardzo funkcjonalny, tj. bez zbędnej narracji, której zawartość kulturoznawcza i literaturoznawcza Habilitanta nie przytłacza czytelniczki, prowadzi kompetentnie do zrozumienia, że w taki oto syntetyczny sposób Kandydat pragnie odkrywać i badać technologię.

Drugim tekstem dobrze, w moim odczuciu, ilustrującym najważniejsze aspekty kompetencji badawczych Habilitanta jest artykuł zatytułowany „The Logic of Visualization in Virginia Woolf’s *Mrs Dalloway*” (TUB 2015). Podobnie, jak w przypadku innych wyżej

wymienionych publikacji Kandydata, „The Logic...” jest lekturą satysfakcjonującą, a to ze względu na fakt, iż w tym artykule Habilitant analizuje zagadnienie relacji przestrzennych, jakie, według niego, występują w powieści *Pani Dalloway* Virginii Woolf (są to głównie relacje kształtowane przez przestrzeń abstrakcyjną oraz absolutną) w zgodzie z metodologią nowego materializmu, czy wręcz posthumanizmu, tj. biorąc pod uwagę sprawczość poza-ludzkiej materii.

Takie zrównanie statusu ontologicznego ludzkiej i nie-ludzkiej materii, widoczne np. w sposobie, w jaki, według dra Kozła, funkcjonują przedmioty: samochód, samolot, a przede wszystkim monument w powieści Woolf, po pierwsze, satysfakcjonująco przepisuje ten tekst dla współczesnych użytkowników — digitalnej — kultury. Po drugie, metodologia owa bardzo dobrze koresponduje z „technologicznymi” zainteresowaniami Habilitanta, które, jak wspominałam wcześniej, w dobie cyfryzacji wymagają wielopodmiotowego, jeśli idzie o tożsamość, imaginarium; imaginarium przekraczającego znane nam dotychczas granice i w konsekwencji poszerzającego znaczenie tego, co znaczy być człowiekiem. Ten konkretny artykuł działa tak właśnie — a to z kolei wpływa na wizerunek samego Habilitanta jako uczonego dociekliwego i kompetentnego, który systematycznie rozwija i pogłębia swoje zainteresowania badawcze.

Trzeci artykuł, tym razem ukazujący Habilitanta jako naukowca nie obawiającego się podejmowania trudnych wyzwań, czy wręcz nowatorskiego, pochodzi z puli tekstów spoza głównych cykli badawczych i dotyczy przedstawienia sztuki w literaturze. Artykułem tym jest „‘Life Is More Difficult for the Serious Artist’ — Question of Art in William Gibson’s *Pattern Recognition*” (JUP 2014), w którym dr Kozioł, analizując powieść Gibsona o znamienym tytule *Rozpoznanie wzorca*, dowodzi transmedialności sztuki, czy wręcz kultury. W roku wydania artykułu (2014) studia nad transmedialnością były jeszcze dosłownie w powijakach — pierwsza wzmianka na ten temat pochodzi, oczywiście, z tomu *Kultura konwergencji* autorstwa guru nowych mediów, Henry Jenkinsa; tomu opublikowanego w roku 2006. Habilitant, co prawda, plasuje takie ujęcie medialnych losów emefów z powieści Gibsona w kontekście postmodernistycznym, lecz nie ma wątpliwości, że tekst, ze względu na swoją zawartość (np. dyskusja nad relacją łączącą literaturę i ekonomię), należy już/także do innego, właściwego kulturze digitalnej, obszaru nauki. Tym samym Kandydat daje świadectwo temu, iż jest



badaczem dojrzałym, samodzielnym i systematycznie wzbogacającym swój dorobek naukowy o nowe obszary zainteresowań.

Ogólne podsumowanie i wnioski

Podsumowując zawarte tu uwagi, pragnę nadmienić, iż przedstawiony do opiniowania dorobek być może nie jest imponujący ilościowo, ale za to jest spójny: przechodzenie do kolejnych obszarów zainteresowań wygląda logicznie. Wysoko oceniam wzorowe opanowanie przez Kandydata zasad dyskursu naukowego, klarowność i rzeczowość wywodu oraz podejście krytyczne do analizowanych zagadnień. Bardzo potrzebny dzisiejszej nauce jest też badacz, działający, tak jak ma to miejsce w przypadku dra Kozła, w obszarze kultury digitalnej, której teoria dopiero powstaje. Trudności w ocenie dorobku Habilitanta natomiast nastręcza Jego „postmodernistyczne”, rzekłabym, tj. dyskursywne, czyli nastawione na kontemplację bardziej niż na akcję, uwarunkowanie. Znamienne w tym względzie jest np. używanie w swoich pracach w kontekście tożsamości i podmiotowości strony biernej, a także operowanie kategoriami przeciwstawnymi w stosunku do siebie (np. wspomniana już „głębina” — „powierzchnia”) w sposób wartościujący. Proponowałabym, aby, w kontekście swoich przyszłych badań w obszarze kultury digitalnej, Kandydat przyjrzał się bardziej teorii performansu, nowemu materializmowi oraz afektywności, co skuteczniej pozwoli dotrzeć do innych, niż tylko kognitywne, struktur tożsamościowych człowieka i nie tylko.

Tym niemniej, w świetle obowiązujących przepisów [art. 219 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2018 r. poz. 1668 ze zm.)] nie mam wątpliwości, że przedstawiona jako osiągnięcie naukowe książka *Futures of the Human Subject: Technical Mediation, Foucault and Science Fiction* (Routledge 2023) (Warszawa, 2021) wraz z pozostałym dorobkiem stanowi „znaczny wkład [Habilitanta] w rozwój określonej dyscypliny naukowej”. Tym samym popieram wniosek dra Sławomira Kozła o nadanie stopnia doktora habilitowanego nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa.

Beata Zawadka